

Kontrola NIK odsłania prawdę



1. Wczoraj ukazał się raport Najwyższej Izby Kontroli (NIK) badający działania prywatyzacyjne ministerstwa Skarbu Państwa w latach 2012-2014 dotyczące 15 największych transakcji prywatyzacyjnych (o wartości jednostkowej przekraczającej 100 mln zł).

Z raportu wynika, że w czterech z tych piętnastu prywatyzacji stwierdzono istotne nieprawidłowości, a akcje tych spółek zdaniem NIK zostały sprzedane po cenach nie oddających ich faktycznej wartości.

Największe zastrzeżenia NIK zgłosił do sprzedaży akcji Skarbu Państwa w spółce CIECH S.A. i w tym przypadku ministerstwo dopuściło się niegospodarności i braku należytej dbałości o interes Skarbu Państwa.

2. Przypomnijmy tylko, że pośpieszna prywatyzacja CIECH S.A., na którą zdecydował się ówczesny minister skarbu w połowie 2014 roku jak wiemy z tzw. taśm prawdy nastąpiła na skutek mocnych nacisków przedstawicieli przyszłego inwestora na różnych polityków z rządu Platformy i PSL-u.

Przypomnijmy także, że tuż przed wybuchem tzw. afery taśmowej na początku czerwca 2014 roku resort skarbu wyraził dosyć nagle zgodę na odsprzedanie będącego w jego posiadaniu pakietu kontrolnego akcji CIECH S.A. (około 38%) po cenie 32,13 zł za jedną akcję na rzecz jednej ze spółek Holdingu Jana Kulczyka, KI Chemisty (sumarycznie Skarb Państwa uzyskał z tej transakcji 619 mln zł od inwestora i 22,5 mln zł wcześniej wypłaconej dywidendy).

Transakcja odbyła się w wyniku ogłoszonego przez tę spółkę w marcu 2014 roku wezwania do sprzedaży blisko 34,8 mln akcji CIECH S.A. (66% wszystkich akcji) po 29,5 zł za jedną akcję.

Przedstawiciele resortu skarbu publicznie stwierdzili, że oferowana cena jest za niska i tuż przed finalizacją transakcji, inwestor zdecydował się podwyższyć cenę o 2,5 zł za akcję i zakup doszedł do skutku.

3. Po ujawnieniu w połowie marca 2015 roku przez szefa CBA, że przekazał Prokuraturze Okręgowej w Warszawie kolejne 11 nagrań z podsłuchanymi rozmowami polityków i biznesmenów, a także w związku z opublikowaniem przez TV Republika w połowie lutego tego roku treści meldunków operacyjnych składanych przez osobowe źródła informacji agentom tego Biura, do akcji wkroczyła Prokuratura Apelacyjna w Warszawie.

Zażądała ona od Prokuratury Okręgowej materiałów dotyczących prywatyzacji CIECH S.A. na rzecz firmy Jana Kulczyka, w tym w szczególności treści rozmowy pomiędzy wiceministrem Skarbu Państwa Rafałem Baniakiem a lobbystą i przyjacielem wielu prominentnych polityków Platformy, Piotrem Wawrzynowiczem.

Z materiałów CBA ponoć wynikało, że to symboliczne podniesienie ceny zakupu akcji przez inwestora było przeprowadzone po to aby „zamydląć oczy” przyszłym kontrolerom tej transakcji i

przy okazji opinii publicznej, a przedstawiciele resortu skarbu za swoją uległość wobec inwestora, zostali sownie „wynagrodzeni pod stołem”.

4. Już wówczas eksperci wskazywali, że Skarb Państwa stracił na tej transakcji przynajmniej kilkaset milionów złotych, ale nie było na to ani reakcji ministerstwa, a sprawa interesowała tylko media niezależne.

Cały czas trwa w tej sprawie postępowanie prokuratorskie ale teraz po wystąpieniu NIK jest już jasne, że Skarb Państwa poniósł poważne straty w związku ze sprzedażą akcji CIECH S.A. i jest już najwyższy czas aby ustalić, kto imiennie się do tych strat przyczynił.

Zbigniew Kuźmiuk, Poseł PiS

fot. M. Żegliński